

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: HENRIK W. ...

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. ...
Z dostawą do domu ...
Na prowincyi mies. ...
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz ...
Nadpisy za wiersz ...
Drobne ogłoszenia ...
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykulska 1. ST.
Cena numeru pojedyńczego:
50 hal.

Redakcja „Dziennik Ludowy” we Lwowie. Pr. 16/19

W Imieniu Republiki Polskiej

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Dziennik Ludowy” numer 113 z dnia 25 kwietnia 1919 w artykule „sprawa robót przymusowych” od początku do końca zawiera znamiona występków z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 24 kwietnia br. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Zarazem wydał nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 6 ex 1863 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 koron Lwów, dnia 25 kwietnia 1919. (Podpis nieczytelny).

Kongres jednej P. P. S. w Krakowie.

(Od naszego korespondenta).

Kraków, 27 kwietnia

Sobotnie obrady kongresu P. P. S. D. galicyjskiej toczyły się nad programem partii i statutem organizacyjnym przedłożonym delegatom przez tow. Daszyńskiego. Wniosek o połączenie partii wszystkich trzech zaborów został wśród entuzjazmu delegatów przez aklamację przyjęty. Na tem skończyły się odrębne obrady według dzielnic.

W sobotę popoł. zebrali się delegaci z całej Polski w sali rady miejskiej na wspólne posiedzenie. Powzięte poprzednio uchwały o zjednoczeniu znalazły natychmiast realny wyraz.

Sala napełniona po brzegi, nastroj uroczysty i poważny. Weteran socjalizmu polskiego Bolesław Limanowski, wyprowadzony na mównicę przez tow. Daszyńskiego, żywa historia walki socjalizmu na ziemiach polskich, powitał kongres. Nadszedł moment „przełomowy i decydujący. O czym marzyli Mireccy, Okrzeje, za czym tęsknił górnik zaboru pruskiego, do czego całe życie dążyli działacze socjalistyczni Galicji i Śląska cieszyńskiego. Wspólny kongres wszystkich, którzy w Wolnej Polsce chcą krzyczeć potęgą ideę socjalizmu, którzy tę Polskę chcą uczynić prawdziwą opiekunką mas ludowych. Ten wielki moment witał Limanowski, który w długim swoim życiu przeszedł wszystkie fazy ruchu socjalistycznego, był przy jego narodzinach, patrzy obecnie na olbrzymi jego wzrost w Wolnej Polsce.

Po ukonstytuowaniu się kongresu przedłożył program Zjednoczonej Polskiej Partii Socjalistycznej tow. Daszyński. Przedstawiony przez referenta projekt programu został po żywej dyskusji z małymi poprawkami przyjęty. (Program ten ogłosimy wkrótce w całości. Red.).

Przyjęto nowy statut zastosowany do nowych form organizacyjnych i nowych potrzeb partii. Centralny zarząd złożony z 34 członków ma swą siedzibę w Warszawie, centralnym organem partii jest „Robotnik” warszawski.

Wspólna fotografia i skromnym zebraniem towarzyskiem zakończył się tydzień owocnej pracy dla przyszłości socjalizmu w Polsce. Żywe, poważne obrady stały na wysokości zadania, myśli rzucone w sali kongresowej świadczą, że wszyscy zdawali sobie sprawę z doniosłości chwili.

Czesi zakazali robotnikom polskim zgromadzeń majowych.

KRAKÓW. Dzienniki donoszą z Cieszyna: Wydział czeskiej komisji w Morawskiej Ostrawie w porozumieniu z „Narodnim Viborem” zabronił polskim robotnikom w Zagłębiu Ostrawskim odbyć zgromadzenie w Polskiej Ostrawie w dniu 1 maja b. r.

Zwycięski pochód na Litwie.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 27-go kwietnia 1919.

Front galicyjski bez zmiany.
Front wołyński bez zmiany.
Front litewsko-białoruski. Oddziały nasze zajęły na północ od Wilna Najszagóry, Bezda-

ny i Niemieżyn oraz na wschód miejscowości Riewna. Nieprzyjacieli cofa się ze wszystkich miejscowości. W Wilnie spokój. Na wschód od Baranowicz konnica nasza zajęła miasto Snów. W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

Pogromy żydów na Ukrainie.

WARSZAWA. (T. wł.). Organ komunistyczny wileński „Młot” z dnia 6 kwietnia donosi z Odessy:

Pisma odeskie podają wiadomość o szerzących się wszędzie na Ukrainie pogromach żydowskich.

W Proskurowie ataman kozacki pozwolił swoim chłopcom przez 3 dni pohulać. Rezultatem tego było wyrżnięcie około 4000 żydów. Nie oszczędzono przytem ani starców, ani kobiet ani dzieci. Nieszczęśliwym ofiarom obcinano uszy i nosy, wykluwano oczy, rozpruwano żołądki itd. Dzieci przebijano pikami.

W Balcie pogrom trwał przez 3 dni. Po 3

dniach przerwy zaczął się na nowo. Liczba ofiar ma osiągnąć 800. Gwałcono kobiety i zabijano dzieci. Trupy leżały na ulicach nie pogrzebano.

W Elizawetgradzie cofające się wojska Petliury urządziły pogrom majątków i mieszkań żydowskich.

ROWNO. 28 kwietnia noc. (Pat.). W ostatnich dniach Ukraińcy urządzili następujące pogromy żydowskie: w Żytomierzu dwa, przy pierwszym pogromie zginęło 100, przy drugim 1500 osób, w Proskurowie przy pogromie zginęło około 4000 osób. Po jednym pogromie urządzili Ukraińcy w Dubnie i Berdyczowie.

„Rząd bolszewicki oszukał i zaprzedał robotników i chłopów”.

POZNAN. (Pat.). Litewski dziennik, „Lietuva” ogłasza następującą znamioną rezolucję robotników zakładów Putiłowskich w Piotrogradzie:

„My, robotnicy zakładów Putiłowskich, oświadczamy wobec całego proletariatu rosyjskiego i całego świata, że rząd bolszewicki zapomniał o ideałach rewolucji październikowej i że oszukał i zaprzedał robotników i chłopów rosyjskich.

Rząd bolszewicki nie jest rządem robotników i chłopów, lecz tylko dyktatorską władzą komitetu centralnej partii bolszewickiej. Rząd pozbawił ludność prawa głosowania i utworzył pod groźbą rozstrzelania, aresztowania i przez prze-

kupstwo organizacje rad sowieckich, które nie wahają się podawać się za przedstawicieli narodu.

Robotnicy żądają natychmiastowego uśmiercenia komisarzy, dyktatury partyjnej, zniesienia kary śmiertelnej, zaprowadzenia prawa wyborczego, swobodnego słowa, pozatem zniesienia kary rozgi w czerwonej gwardii i marynarce i oswobodzenia aresztowanych robotników, marynarzy i chłopów.”

Rezolucja kończy się słowami:
„Wzywamy przed trybunał bolszewickich prowokatorów, katów i morderców”.

Podwaliny pracy socjalistycznej zostały położone, zakreszone zostały jej ramy i kierunek, życie klasy pracującej będzie musiało je wypełnić.

Delegaci opuścili Kraków, aby swym towarzyszym wszystkim zakątków Polski przywieźć dobrą nowinę i zabrać się do realizowania wielkich haseł socjalizmu. Aby klasę pracującą tak

w mieście jak i na wsi zorganizować i przygotować do nowych walk o prawa i sprawiedliwość społeczną.

Polska musi być ludową, socjalistyczną republiką, z tem przeświadczeniem opuszczali Kraków reprezentanci polskiej klasy pracującej.

15-letni chłopak przypadkowym zabójcą 14-letniego.

10 dni namysłu przed przyjęciem wyroku...

ROTTERDAM. 26 kwietnia. (K. B.) (Tel. wł.). Wedle „Neue Rotterdamschen Courant“ donoszą z Paryża, iż delegatom niemieckim pozosta-

wi się termin 10-dniowy dla namysłu nad warunkami preliminarzowego pokoju.

Apropowizacja miasta.

SKLEP SPOŻYWCZY dla rodzin I. p. strzelców lwowskich, założony dzięki usilnym zabiegom komendanta pułku Pomian Cieskiego, otworzył przy ulicy Zybkiewicza 1. 3.

Korzystać mogą rodziny żołnierzy I. p. strz. lwow. oraz wdowy i sieroty po poległych w walkach o Lwów.

Legitymacje wydaje oficer kasowy, ul. Wąłowa 11a. II. p.

Od dnia 29 kwietnia 1919 godz. 12 w południe odbywać się będzie w sklepie J. Steina, plac Krakowski liczba 12 sprzedaż **marchwi jadalnej** w ilości 17.699 kg.

Sklep Akermana przy ul. Węglanej 4 będzie sprzedawał od dnia 30 bm. 100 kg **cykoryi** Franka w paczkach.

W sprawie rozdziału doraźnych zapomóg.

Celem uniknięcia ścisłu (ogonków) przy od dawaniu podań o zapomogi, jak również zasięgnięciu informacji, zawiadamiam: Pośpiech przy wnoszeniu podań jest zbyteczny, gdyż wydawanie zapomóg potrwa czas dłuższy, a wysokość tychże zapomóg jest obliczona, iż wszyscy, **absolutnie** wszyscy, poszkodowani — objęci regulaminem — zapomogę otrzymają.

Organizację biura przeprowadzono w ten spo-

sób, że dziennie przyjmuje się sto podań i sto zapomóg na posiedzeniu komisji uchwalonych, będzie każdego dnia przez główną kasę krajową wypłaconych. Posiedzenia komisji w tym celu odbywają się codziennie.

Do wiadomości publicznej podaje ponownie, jakie szkody objęte są regulaminem i kto z poszkodowanych ma prawo do jednorazowej zapomogi z funduszu 10.000.000 K, a więc:

1) **Rodziny po poległych ochotnikach**, którzy w przeciągu pierwszych 3 tygodni listopada brali udział przy obronie miasta tudzież **rodziny po zabitych cywilnych mieszkańców**, którzy zabici zostali lub zmarli wskutek ran w ciągu całego okresu toczących się walk. Pod pojęciem rodziny należy rozumieć tych, których zabity był żywicielem.

a) **Ranni cywili** skutkiem ostrzeliwania miasta, jak i tychże rodzina w pojęciu wyżej określonym.

3) Wszyscy, którym z powodu ostrzeliwania miasta, zniszczone zostało wybuchem granatów mieszkanie i ruchomości, a wreszcie ewentualnie

4) właściciele domków o jednym mieszkaniu na przedmieściach, których mieszkanie wskutek ostrzeliwania zostało zniszczone.

Podania muszą być stwierdzone — **pod odpowiedzialnością osobistą** — przez 2 świadków i komisaryat dzielnicy odnośnie względnie przez naczelników urzędów lub też przewodniczących korporacji.

Podając powyższe do wiadomości, zaznaczam,

że ze strony Komitetu zrobiono wszystko celem sprawnej i szybkiej wypłaty zapomóg, usterki, jakiego się w praktyce okazały, mogą wynikać jedynie z powodu nieorientowania się czy zdenerwowania petentów.

Wypłata zapomóg przez Główną kasę krajową rozpocznie się w dniu 7 maja do końca miesiąca, następnie od dnia 7 czerwca do końca tegoż i t. d.

Julian Obirek w. r.

Pogrzeby bohaterów.

Lwów, 29 kwietnia.

Dnia 28 kwietnia odbył się pogrzeb: **sp. Michała Poruckiego**, szeregowca I. pułku strz. 6 komp., **Leopolda Jurakowskiego**, szereg. 36 puł. piech., i **Pawła Grętkowskiego**, szereg. 8 pułku piech. Zmarli wskutek ran odniesionych w walkach na froncie.

Dziś we wtorek, 29 kwietnia, odbędą się pogrzeby ekshumowanych z cmentarza na technice a poległych w listopadzie ub. roku: **sp. Tadeusza Wusałowskiego**, o godzinie 10 rano i **Piotra Drozda**, o 3 popołudniu.

Zwłoki obu zostaną złożone na cmentarzu bohaterów na Łyczakowie.

Zamknięcie granicy francuskiej.

FRANKFURT. 26 kwietnia. (K. B.) (Tel. wł.). Z Bazylei donoszą: Granica francuska jest od wczoraj wieczór zamknięta dla wszelkich komunikacji informacyjnych. Zarządziła to cenzura, a to w tym celu, by nie przedostawały się **nazewnątrz Francji wiadomości o konflikcie w sprawie adriatyckiej na konferencji pokojowej**.

TEODOR KASZYŃSKI

Zagłoba we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Przed wjazdem na dworzec stały już samochody. Widząc je, tłum umieścił Zagłobę w najobszerniejszym, nie przestając wiwatów na cześć Francji i Koalicji.

— Tedy Francuzem jestem! — zaopiniował Zagłoba. — Wreszcie się dowiedziałem.

Dygnitarz w mundurze zjawił się przy aucie, wiodąc małego rycerza i ustępując mu pierwszeństwa w zajęciu miejsca.

— Czy i pan pułkownik włada językiem polskim? — wypytywał grzecznie Wołodyjowski. — Bo generał — znakomicie!

— Nigdy innym nie mówiłem! — odparł podwójnie zdziwiony Wołodyjowski: pytaniem towarzysza i awansem Zagłoby...

Usadowili się na aucie. Zagłoba trochę nie spokojnie oczekiwał jazdy. Z trwogą też spojrzął w górę.

— Byleby ta hołota uczyć nas nie chciała tymi wymysłami, co śmierć sieją — mówił.

Dostojnik w mundurze jednak zapewnił go o całkowitem bezpieczeństwie.

— Do pałacu Potockich — wydał rozkaz szoferowi.

— Do Potockich? — ozwał się Zagłoba.

— Wasza Ekscelencya zna ich z Paryża?

— Znam ich jeszcze z wojennej potrzeby, kiedy mnie o pomoc i radę prosili.

W samą porę samochód ruszył, gdyż w odgłosie jego biegu zginął okrzyk zdziwienia z ust dostojnika w mundurze.

— Dziwny ten Francuz! — pomyślał.

Ale i Zagłobę gryzł robak wątpliwości.

— Maskarada na skrócenie karku! — zżymał się w duchu. — Jadę, a licho wie: gdzie, z kim, i po co? W tłumie onym zamieniły się płaszcze, zapomniawszy o nazwiskach... Mości Zagłobo! — upominał siebie — bacz, byś sprawy nie pokpił i na pośmiewisko, jako niegdyś z małpami w Warszawie, się nie naraził.

Szybko jednak twarz pana Zagłoby rozjaśniła się lubym uśmiechem. Bo oto wzdłuż ulic, które jechali, ustawiły się rzędem tłumy, z zapalem nieopisanym witając jadących i okrzyki na cześć ich wznosząc. Na lewo i prawo Zagłoba rzucał spojrzenia, ukłony wojskowe i rękę przyłożywszy do serca, afekt swój zebrany w ten sposób wyjawiał, co wzmagało jeszcze siłę wiwatów.

Wreszcie dojechali na miejsce przeznaczenia. Z pompą niemałą i czcią wprowadzono obu rycerzy do komnat pałacu.

— Wasza Ekscelencya raczy się rozgościć w tych skromnych murach jak u siebie w domu. Wprawdzie przepiękna Francja godniejsza, zapewne, posiada apartamenty dla swoich Wielkich Synów, my jednak, w zniszczonym Lwowie, obleganym przez dzieć ukraińską, nie możemy Waszej Ekscelencyi przyjąć tak, jakbyśmy tego chcieli.

— Może waszność być spokojnym, bowiem o wygodę ciała nigdy nie dbałem, materje ducha mając zawsze na względzie — uspokajał go pan Zagłoba.

W wielce politycznej, acz krótkiej rozmowie obie strony prześcigały się we wzajemnych komplementach, słusność jednakże przyznać należy, jak i tu pan Zagłoba stanowczo odniósł zwycięstwo.

— Ekscelencya nie odrzucił mej prośby i przemówi do zebranego obywatelstwa, które manife-

stuje swe gorące sympatyje dla zwycięskich moceństw sprzymierzonych — prosił dygnitarz w mundurze.

— To już ty, Michale, mnie wyreż, bo próżnie czuję we wnętrzu, co nigdy nie wychodzi na korzyść moich oracyi. Wiadomo zresztą, żeś wytmowniejszy, niż ja, tedy idź na balkon, a uczyni, jak chwila wymaga. Uf, zmachanym! — jęknął, opadając na staroświecką kanapę, co aż jęknęła pod tym ciężarem.

Acz nierad, pan Wołodyjowski usłuchał wezwania i, z dostojnikiem, ukazał się na balkonie, gdzie rzekł:

— Mości panowie! Nie wiem, czemu przypisać waszą życzliwość, bośmy na nią niczem nie zasłużyli —

— Słusznie! — zawołał jakiś przeciwnik koalicji.

— Cicho! cicho! — rozległo się w tłumie.

— Po polsku mówi!

— Niech żyje Francja!

— jeno — ciągnął dalej Wołodyjowski — nie liczcie zbyt na nas.

— A, co nie mówiłem! Wylazło sztydło z worka! — wrzasnął oponent koalicji.

W tłumie zapanało przykre milczenie.

— Nie dla zawarcia pokoju myśmy tu przybyli — objaśniał mały rycerz.

Lecz po tem zdaniu znowu urwał, albowiem wszczął się srogi tumult między zebranymi.

— A z czem? Z pięknymi słówkami?

— Gdzie wasza pomoc? Gdzie wojsko?

Pan Wołodyjowski, srodze skonfundowany, stał, nie rozumiejąc tak rychłej odmiany uczuć obywatelstwa.

Z tłumy zaś padły wołania:

— To nawet nie misya!

(C. d. n.).

„Marysienka“, pl. Smolki 5. PREMIERA „Kopernik“, ul. Kopernika 9.

Od wtorku 29 kwietnia w obu kinoteatrach zdumiewająca analiza psychy ludzkiej w 6 aktowym dramacie pod tytułem:

LEKARZ CIAŁA I DUSZY

Rolę nieszczęśliwej bohaterki stwarza światow. sławy artystka

LOTTI NEUMAN

Misterna gra artystów. — Znakomita reżyserja. — Prześliczne wyposażenie dekoracyjne. Muzyka powiększonej orkiestry wernie odtwarzająca psychologiczny podkład akcji. —

3 muzyki.

Koncert St. Argasińskiej-Choynowskiej, śpiewaczki i F. Listowskiej, pianistki.

Niedzielny koncert w sali Tow. muz. zaliczyć można śmiało do najpiękniejszych w obecnym sezonie. Śpiewała najlepsza dziś pieśniarka polska, najwybitniejsza siła opery lwowskiej, p. Argasińska-Choynowska i wystąpiła uczennica prof. Głowackiego, bardzo utalentowana pianistka, p. Listowska.

W samem już zestawieniu programu znać wielki smak artystyczny: usłyszeliśmy Caccini'ego, włoskiego kompozytora 16 w., jednego z pierwszych twórców „ari” i „bel canta”, następnie Pergolesi'ego (wiek 18), którego „Stabat mater”, wykonane przez orkiestrę i chór lwowskiego konserwatorium słyszeliśmy przed świętami. W drugiej części programu odśpiewała p. Argasińska-Choynowska pieśni współczesnych kompozytorów: reformatora młodej francuskiej muzyki Debussy'ego i młodoruskiego kompozytora Rachmaninowa. Wszystkie te rzeczy, przy ślicznym głosie p. Ar.-Choynowskiej i nieskazitelnej jego emisji, oraz nadzwyczajnej interpretacji wypadły niezwykle pięknie, czego dowodem były niemiłkające, serdeczne oklaski, których nie szczędziła tłumnie zebrana, najwięcej może muzyczna część lwowskiej publiczności.

P. Fl. Listowska, która odegrała znakomicie utwory Chopin'a, Liszta, Leszytyckiego i Czajkowskiego — jest bardzo utalentowana pianistką, posiada brawurową technikę, niezwykle piękne i miękkie uderzenie i to, co przedewszystkiem na słuchaczy działa: wielki, artystyczny temperament, który często młodym artystom szkodzi przy interpretacji oddawanych utworów.

Pieśniom akompaniował prof. Głowacki i przyznać muszę, że dawno już nie słyszałem tak wysoce artystycznego i subtelnego akompaniamentu, jak w niedzielnym koncercie, zwłaszcza, że prof. Głowacki w pieśniach Debussy'ego i Rachmaninowa miał wielkie zadanie, z którego, pomnąc zapewne tej dewizy, że: „akompaniament jest połową sukcesu solisty” — wywiązał się znakomicie.

Takich koncertów powinniśmy mieć w sezonie więcej. W. Kaczmar.

Nowiny z dnia.

Lwów, 29 kwietnia.

BILETY TEATRALNE na przedstawienie „Kordyana” Słowackiego, które odbędzie się w dniu 1-go maja o godz. 2:30 popołudniu, są do nabycia w administracji „Dziennika Ludowego” przy ul. Sykstuskiej 1. 21.

WŁADZE KRAJOWE A LWÓW. Z objęciem rządów w Galicji przez p. Gałęckiego miasto nasze, mimo okazywanego nam współczucia, traktowane jest jak interes, który popadł w konkurs. Zabiera się stąd co można, na resztę rzuca się zasłonę zapomnienia. Oto jeden z ciekawych faktów: istnieje we Lwowie krajowy Urząd budowlany, za czasów austriackich o jak najgorszej opinii, dziś pod sprężystym i rozumem kierownictwem. Urząd ten istnieje do dziś, ale podobno istnieje zarządzenie znoszące go z dniem 1 kwietnia.

W Krakowie organizuje się dyrekcyja robót publicznych, w tutejszym urzędzie jest dość naprawę rutynowanych i dzielnych fachowców, żadnego jednak z nich przyjąć tam nie chcą. Natomiast dodatków obłączniczych personalowi

15-letni chłopak zabójcą.

Lwów, 29 kwietnia.

Pomimo nawoływań prasy, pomimo przestróg władz wojskowych, nie przestają zdarzać się we Lwowie wypadki nieostrożnego obchodzenia się z bronią, wypadki tragiczne w swych skutkach, powodujące śmierć lub kalectwo.

Świadczy o tem następujące zdarzenie:

W rzeczywistości przy ul. Dekerta pod l. 14 mieszkała dwie rodziny Brojanowskich i Kuśnierzów. Synkowie ich żyli z sobą w ścisłej przyjaźni. Piętnastoletni Karolek Brojanowski, wydostawszy skądś rewolwer, pragnął go pokazać swemu 14-letniemu koledze, Jankowi Kuśnierzowi. Gdzieby jednak oglądać broń tak, aby starsi tego nie zauważyli? Rada w radę — chłopcy wybrali strych, jako najdogodniejsze po temu miejsce. Tu

Brojanowski jął nabijać rewolwer, tłumacząc przyjacielowi tajniki mechanizmu bro-

ni. Nie trwało to długo. Padł bowiem strzał, przypadkowy strzał, a

Kula ugodziła Kuśnierza w brzuch, raniąc go śmiertelnie, gdyż nieszczęśliwy chłopak zmarł w kilka minut po wypadku.

Wkrótce przybyli: komisarz II. dzielnicy, p. Ostrowski, i lekarz Dr. Doliński, skonstatowali jednak zgon i zarządzili przeniesienie zwłok nieszczęśliwego dziecka do kostnicy szpitalnej.

I on i jego ofiara są synami członków M. S. O.

Mimowolny sprawca zabójstwa zbiegł i dotychczas nie zdołano go odszukać.

Dozoru! Baczności! Rodzice, nie powodujcie niepotrzebnych, straszliwych ofiar przez brak nadzoru i wyjaśnień, że broń nie jest zabawką!

Czy mało we Lwowie krwi, ofiar, trupów i kałek — spowodowanych wojną?

dotąd nie wypłacono, obecnie wstrzymano dodatki przydzielonym tam urzędnikom państwowym. Krótko mówiąc zaczynają się w całej okazałości austriackie rządy.

W SPRAWIE ZASIŁKÓW WOJSKOWYCH. Na posiedzeniu Rady przybocznej w sobotę o godzinie 12.00, na zasiedzeniu Wojskowe wyasygnował już kwotę 12 mil. koron i rozdzielił je na poszczególne powiaty.

Jak się dowiadujemy z gazet krakowskich tam już czynią się przygotowanie do wypłaty tych zasiłków, tylko we Lwowie nic o tem nie słyhać. Czyżby w Krakowie zapomniano o naszym mieście.

PODPŁĘKOWNIK MARYAN LUBICZ WOJCIECHOWSKI zmarł dnia 28 w szpitalu na technice, nabawiwszy się podczas służby choroby piersiowej.

OFIARY WOJNY. Do szpitala powszechnego przywieziono w dniu ubiegłym Franciszka Nakonecznego, liczącego lat 12, ranionego pociskiem nieprzyjacielskim w twarz i oko.

Maryna Kowalska, z Sichowa, i Michał Preiss, z Winnik, zmarli w szpitalu wskutek odniesionych ran.

ROZPOCZĘCIE NAUKI. W szkole żeńskiej wydz. im. Staszica rozpocznie się nauka w dniu 30 kwietnia w.środe, o godz. 8-mej rano.

NAUKA W SZKOLE MĘSK. IM. ELZBIETY rozpocznie się we czwartek dnia 1 maja b. r. o godzinie 8 rano; dla oddziałów popoł. o godz. 11 przedpołud.

LISTY DO ODEBRANIA w Referacie prasowym, ul. Fredry 1. 2 I p. maja: **Kapitan Bleszyński** 5 pp., Stróżyk, I p. Strzelców Wielkopolskich, St. Andrzejewski, I p. Wielkopolski, por. Nieniewski Bolesław.

PRZEJECHANY. Siedmioletni Salo Goldhaber, bawiąc się bez dozoru w ul. Łukasińskiego, wpadł pod koła samochodu, który go zranił w głowę, nogę i lewą rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego malca do szpitala św. Zofii.

KASY STACYJNE i TOWAROWE z dniem 28. kwietnia b. r. urzędują jak przedtem na głównym dworcu w dawnych lokalach. Godziny urzędowe są od 8 rano do 3. popołudniu. Równocześnie otwiera się stację Lwów dla przyjmowania przesyłek zwyczajnych i pospiesznych bez ograniczenia.

Odbiór zaś przesyłek nadeszłych odbywać się będzie nadal aż do odwołania tylko na dworcu Lwów-Podzamcze.

ECHA RABUNKOW. Pan J. Rosenstrauch poznał na ulicy swe krymskie futro, zrabowane mu w listopadzie ub. roku na Teodozyi Iwaniszyn.

Mimo twierdzenia wymienionej, że futro kupiła za 400 koron, aresztowano ją a futro zdeponowano.

POZARY. W poniedziałek, 28 bm., na dworcu czerniowieckim zapalił się wagon siana.

Tęgosamego dnia wybuchł ogień kominowy w rzeczywistości przy ul. Nowy Świat pod l. 20. — W obu wypadkach straż pożarna ugasiła ogień.

KRADZIEŻE. Onegdaj skradziono Maryję Sponarowej, z Sokolnik, wózek, wraz z koniem, wartości 3000 koron. Wczoraj ujrzała zdaleka skradziony wózek w ul. Czarnieckiego, którym jechał jakiś mężczyzna. Na krzyk jej zaciął konie i odjechał.

Przyjazd Hallera do Cieszyna.

KRAKÓW. 28 kwietnia, noc. (Pat.). Dzienniki tutejsze podają z Cieszyna, że spodziewany tam jest w najbliższych dniach przyjazd generała Józefa Hallera, który w przejeździe do majątku rodzinnego ma się zatrzymać w Cieszynie, gdzie się znajduje mogiła śp. Cezarego Hallera, poległego w obronie Śląska.

Ambasador amerykański w Warszawie.

WARSZAWA. 28 kwietnia, noc. (Pat.). Dziś o godzinie 10 minut 20 rano przybył tu ambasador amerykański Gibson ze swoimi sekretarzami pp. Dalbertem i Laue'm. Ponadto przybył z nim attaché wojskowy amerykański p. Godson. Na dworcu oczekiwali przybycia ambasadora przedstawiciele rządu oraz zarządu miasta.

Dzieci polskie na wakacje do Szwecji.

WARSZAWA. 28 kwietnia, noc. (Pat.). Oddział opieki społecznej ministerstwa pracy na skutek zaproszeń wystosowanych przez Czerwony Krzyż szwedzki postanowił zająć się przesłaniem 100 dzieci polskich w wieku szkolnym na przeciag miesięcy wakacyjnych do Szwecji. W tym celu postanowił, za pośrednictwem instytucji społecznych, zajmujących się opieką nad dziećmi i młodzieżą, wybrać odpowiednich kandydatów w rozmaitych miastach polskich. Odjazd dzieci pod opieką funkcjonariuszy ministerstwa pracy i opieki społecznej przewidywany jest w pierwszych dniach czerwca. (Należałoby setkę tych szczęśliwców zebrać z grona biednych dzieci lwowskich. One najbardziej potrzebują wypoczynku i pomocy. Red.).

Teatr świetlny

Chorażczyzna

APOLLO

Od poniedziałku
dnia 28 kwietniaprzepyszna, pełna humoru i werwy komedia w 3 aktach
: Waldemar Psylander w 3
: aktowym dramacie :
Księżniczka-Praczką Drugie ja

Kino „Korso”

— plac Akademicki 5. —

Od wtorku, dnia 29-go kwietnia br.
: aż do odwołania :
Początek punktualnie o g. 3 popoł.

Senzac. film!

Atrake. sezonu!

MIŁOSNE PRZYGODY REPORTERA

— przepiękny dramat w 5 aktach, porywający widza treścią, doskonałą grą artystów i mistrzowską fotografią. —

Popularny kinoteatr FATAMORGANA, pl. Maryacki 10

W głównej roli cudnej urody, znakomita artystka MFA MAY. — Poraz pierwszy w dramacie filmowym występuje arcykibawny typ kobiety nowoczesnej, która po śmierci ojca obejmuje kierownictwo olbrzymiej fabryki. Akcja żywa i niezmiernie urozmaicona. Fenomenalne zdjęcia. Tysiące artystów. Wspaniała wystawa. Dost. reżys.

Zaokrągła program bajeczna komedia? i zdjęcie z natury.

Prezydent Wilson w Rzymie i Paryżu.

Koncert filharmoniczny

Od wtorku dnia 29-go kwietnia 1919 aż do odwołania. Przepiękny 5 aktowy psychologiczny dramat pod tytuł.

Bogata Jedynaczka**Z frontu węgierskiego.**

Komunikat węgiersk. Biura korespondencyjnego.

BUDAPESZT. 26 kwietnia. (KB) (Tel. włas.). W ataku na północny odcinek wschodniej armii, zajęły wojska rumuńskie Nagy-Kallo i posunęły się naprzód, w kierunku na południe od rzeki Gisy. Na innych odcinkach wschodniej armii zyskały one bardzo mało na obszarze. Na odcinku południowym zaatakowały Jugosłowianie wojska nasze w kierunku Szekczadu, przyczem posunęły się one kilka kilometrów naprzód. Zresztą położenie niezmienione.

Naczelny wódz armii czerwonych Węgier.

KRAKOW. 28 kwietnia noc. (Pat.) (Radio z Budapesztu). Węgierska Biuro koresp. donosi, że rząd rad zamianował Wilhelma Böhma naczelnym wodzem armii z tamtej strony Gisy. Böhm udaje się jeszcze dziś do swojej głównej kwatery, gdzie dziś jeszcze obejmie naczelne dowództwo.

Ogłoszenia Magistratu.

POBÓR CIĘŻKIEJ BENZYNY. Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 29 kwietnia br. wydawać będzie XVII B. Departament Magtu. przy ul. Piekarskiej 11, II p. przekazy na pobór benzyny ciężkiej czyli opałowej wszystkim zakładom przemysłowym, które w wykonaniu swego przedsiębiorstwa tego artykułu potrzebują, tej benzyny, cena wynosi 1 kor. 50 h. za 1 litr.

Komunikaty.

WALNE ZGROMADZENIE członków konsumu konduktorów odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 2 popołudniu w sali Koła miejscowego przy ul. Grodeckiej 69. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

W STOW. „OGNIKO KOB.“ (ul. Sykstuska 23, II p. na prawo) odbędzie się we środę, dnia 30 bm. o godz. 4 popołudniu Walne Zgromadzenie, na które Wydział zaprasza wszystkich członków.

TECHNICY-DENTYSTYCZNI odbędą zgromadzenie we środę, 30 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu Korallnika 6. Sprawy ważne.

UNIwersytet ZOENIERSKI urządza następujące odczyty: wtorek 29 bm. o godz. 4 popoł. Legia ochotnicza Kobiet (ul. Kubali 1) kpt. Kozicki: „Zasady służby wartowniczej“; środa 30 bm. o godz. 6 popoł.: Herbaciarnia Dworzec główny: Kpt. Kozicki „Pi sorya broni palnej“; czwartek, dnia 1 maja. Kasyno oficerskie (ul. Fredry 1) Dr. Aleks. Czołowski „Rola wojenna Lwowa w dziejach Polski“, początek o godz. wiecz. Gospoda żołnierza (ul. św. Mikołaja 10) ppor. Dr. J. Kolarski „O Państwie“ Cz. II. — Początek o godz. wiecz.

OGŁOSZENIA.

Kursa kaligrafii i stenografii w konc. szkole. S. Nussdorfa, Jagiellońska 11 a rozpoczynają się 1 maja. Wpisy codziennie od 1 do 3. 275-8

Sekundaryusz szpitala pow. zechneznego **Dr. Z. GROSSEK** ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12-3, Lwów, Rynek 1. 41, I. piętro. 269-2

TEATR STYLOWY CHIMERA

ul. Akademicka 8.

KOBIETA

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYRER.

Od piątku 25 do wtorku 29 kwietnia 1919 r.

Początek o godzinie 8-ciej popołudniu. — Film polski warszawskiej wytwórni filmów „Siniś”

Dramat towarzyski w 5 aktach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów sceny warszawskiej: Haliny Bruczóway, Anny Beliny, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, Józefa Węgrzyna. — Rzec dzieje się w Warszawie i Genewie. — Znakomita gra

Dr. A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.

Najlepsza lokata gotówki!

Ubezpieczenie oszczędnościowe.

Ubezpieczenie

w po'skiej pożyczce!

Oddział ubezpieczeń funduszu wdów i sierot

przeprowadza

I) Ubezpieczenie oszczędnościowe t. j. na dożycie z jednorazową zapłatą premii. Ubezpieczenie zawierać może każda osoba bez względu na wiek i stan zdrowia — na kapitał w dowolnej wysokości. Oprocentowanie 3 1/2%. Nie wiąże się kapitału.

II) Ubezpieczenie ludowe na wypadek śmierci i dożycia bez badania lekarskiego. Ubezpieczenie to zawartem być może w polskiej pożyczce państwowej lub jako gotówkowe. Świadczenie następuje w asygnatach pożyczki, względnie w gotówce.

III) Wszyscy ubezpieczeni za pośrednictwem funduszu wdów i sierot w austriackiej pożyczce wojennej o ile nie chcą być nadal ubezpieczeni w austr. pożyczkach mają możność przemiany na ubezpieczenie, opiewające na gotówkę za stosunkowo nieznaczną podwyżką premii.

Ubezpieczenie ludowe na wypadek śmierci i dożycia!

Przemiana ubezpieczeń w austr. pożyczce wojennej.

Wyjaśnień udziela oddział ubezpieczeń funduszu wdów i sierot we Lwowie, Słowackiego 16, II. piętro.

MARSZ pogrzebowy paskarza

Senzacyjna broszura na czasie 305-2
Cena 80 hal. — Do nabycia w księgarni
Z. GORNEGO, Lwów, pl. Halicki 12 a

Mydło do prania

najlepszej jakości marki „LEGION“

.. poleca fabryka mydła ..

I. Maczek we Lwowie

ulica św. Marcina 1. 39. 285-1

Dr. Henryk Rosmarin

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych

ordynuje od 8-10, 12-1 i 3-5.

ul. Kopernika 1. 12. 204-1

Służąca do wszystkiego, umiejąca gotować i prać oraz dziewczynka do sklepu od lat 16 mieszkająca w okolicy Techniki — potrzebna zaraz. Zgłoszenia od 1-4 popołudniu, ul. Nabelaka 21, parter, drzwi na lewo. Warunki wedle umowy.

Dr. R. SCHWARZ

sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12-5
Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter.

Prześcieradła okazynie kupię. — Oferły do administracji „Dziennika Ludowego“ dla „Kawalera“.

Znaleziono pugilares z większą kwotą, koło kościoła św. Elżbiety. Zgłosić się u p. Janiny Dobrowolskiej, ul. Janowska 33. 294-1

Położna Petulska powróciła z Krakowa i przyjmuje panie na czas słabości za dyskrecją i poleca się jako doświadczona akuszerka. Ul. Grodecka 1. 26, I. p. 288-2

Browning belgijski do sprzedania. Wiadomość w administracji „Dziennika Ludowego“. Tamże bagnet oficerski.

Narzutka i peleryna wiosenna prawie nowa do sprzedania, Marcina 23. Marcin. 287-1

Kurtka (ulanka-kożuszek) na średniego mężczyznę do zamiany za tytoń lub papierosy. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego“. Również bagnet jednorozniacki do nabycia.

Spodniczarka zdolna zostanie natychmiast przyjęta za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Gliniańska 19. 202-1

Robotników krawieckich poszukuje natychmiast. Pracownia krawiecka St. Stankiewicza, ul. Akademicka 1. 14, II schody.